Strażak Śląski

Organ Okręgu Śląskiego Zw. Straży Pożarnych R. P.

Wychodzi każdego miesiąca.

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!

Rok IX. **Katowice, maj 1936 r.** **Nr. 5**

Prenumerata caloroczna zł 5.—

Adres Administracji: Katowice, Wojewódzka 5,
telef. 340-47, konto P. K. O. 303.408.
Adres Redakcji: Cieszyn, Konwiktowa 12.

Cena pojedyńczego egz. 50 gr

Treść:

12. V. 1935 **12. V. 1936**



JÓZEF PIŁSUDSKI
WIELKI MARSZAŁEK POLSKI

MATUSIAK.

W rocznicę.

Straż Pożarna jest siostrzycą armji! Słowa powyższe, wypowiedziane przez Marszałka do delegacji Związku Pożarnictwa Polskiego, mimowoli przypominają się nam strażakom zawsze, ilekroć przychodzi nam na myśl osoba tego Wielkiego Polaka. Słowa te napełniają nas zadowoleniem i dumą, raz dlatego, że są dla nas pełną zapłatą za nasze trudy bojowe, drugi raz, że wypowiedział je z przekonania Człowiek największy i najbardziej miarodajny.

Instrumentem, którym się w Swoich bojach posługiwał, którym wykrzesał wolność Polski i który dał Jej siłę mocarstwową, była i jest przecież armja polska. Stąd zrozumiałe, że ona stała się dla Niego najmilszem dzieckiem, że wzmocnieniu jej poświęcił większą część życia Swego, że na niej oparł siłę Polski.

Jeżeli więc Marszałek pożarnictwo polskie nazwał siostrzycą tej armji, a On frazesów nie lubił, to widocznie ocenił odpowiednio wartość pracy strażaka i znaczenie tej pracy dla Państwa.

Jakby w ślad za temi słowami przychodzi uznanie Związku naszego Towarzystwem Wyższej Użyteczności Publicznej, a następnie przekazanie nam pięknego, ale bardzo odpowiedzialnego obowiązku obrony przeciwpożarowej i przeciwlotniczej biernej na wypadek wojny.

Marszałek nietylko uznał nas za drugą armję polską, ale wierzył, że z obowiązków na się przyjętych wywiążemy się dobrze.

Strażak nie cofa się przed trudnościami i walką; nie, on pierwszy śpieszy na pomoc w nieszczęściu bliźniemu, choć często sam pada ofiarą swego powołania. Strażak polski nie cofnie się też przed największym i najwznioślejszym obowiązkiem obrony granic Polski, obrony ładu i porządku w Polsce.

Największe odznaczenie, uznanie powyższe wartości naszej przez Wielkiego Marszałka, będzie dla nas zawsze bodźcem do najofiarniejszej pracy dla Ojczyzny.

Drogi sercu naszemu Wielki Marszałku Polski! Śpij spokojnie na królewskim Wawelu. My strażacy, idąc za hasłem Twojem, pozostaniemy zawsze karnymi obywatelami, pracującymi ze wszystkich sił dla Polski, a w razie potrzeby zamienimy chętnie nasz topór strażacki na karabin wojskowy i z ochotą złożymy na ołtarzu Ojczyzny to, co mamy najdroższe, życie nasze, aby tą drogą obronić granice Ojczyzny, a Tobie zapewnić spokojny i błogi sen tam — na Wawelu.

To ślubujemy Ci, strażacy śląscy, w rocznicę zgonu Twego — my — siostrzyca Armji Polskiej.

Uroczystość 15-lecia Powstania Śląskiego.

Od wczesnego poranku w dniu 3 maja do Katowic zaczęły przybywać niezliczone rzesze różnych organizacyj oraz ludności cywilnej. Z każdą minutą liczba uczestników rosła i olbrzymiała. W odstępach paruminutowych zajeżdżały na dworzec katowicki długie, wypełnione rozśpiewaną masą ludzką specjalne pociągi w liczbie ponad 50, zwożąc do stolicy wojewódzkiej tysiące coraz to nowych uczestników, którzy wprost z dworca w karnych oddziałach udawali się na miejsca zbiórek. Miasto tonęło w powodzi biało-czerwonych flag, zaś na tle szarego masywu wojewódzkiego gmachu powiewał nieprzebrany las sztandarów, okalając pięknie udekorowany na tarasie ołtarz, nad którym na tle chorągwi państwowych i śląskich oraz Krzyża Powstańców Śląskich widniał obraz Najświętszej Panny.

Miejsca zarezerwowane przed ołtarzem zajmują przybywający Przedstawiciele Rządu z Panem Wicepremjerem Inż. Kwiatkowskim, Władz Wojewódzkich z Panem Wicewojewodą Dr. Salonim, Wojska z Generałem Zającem, Miasta z Prezydentem Dr. Kocurem, Senatorowie, Posłowie na Sejm Rzplitej i Śląski z Wicemarszałkiem Senatu Kwaśniewskim na czele. Dalej zgrupowała się starszyzna powstańcza z Prezesem Senatorem Kornkem na czele oraz przedstawiciele różnych organizacyj i wszystkich warstw społeczeństwa, w tem delegacja Śl. Okręgu Wojew. Związku Straży Pożarn. R. P. — 6 osób z Wiceprezesem Okręgu Klemensem Matusiakiem na czele. Przybywających dostojników kościelnych z J. E. J. E. Ks. Ks. Biskupami Adamskim, Gawliną i Bromboszczem na czele oraz niedługo potem przybyłych w towarzystwie opiekunów Weteranów Powstań 1863 roku, zebrani na tarasie powitali powstaniem z miejsc.

Wkrótce potem witany z niebywałym entuzjazmem wielutysięcznych mas zjawia się oczekiwany Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Rydz Śmigły w towarzystwie Pana Wojewody Dr. Grażyńskiego. Po ukończeniu przeglądu wojska i organizacyj Generał Rydz Śmigły w towarzystwie Pana Wojewody i Generała Zająca udaje się na taras Województwa.

Mszę św. polową celebrował w asyście licznego duchowieństwa J. E. Ks. Biskup Adamski. Podniosłe i patrjotyczne kazanie wygłosił Ks. Prałat Skupień, mówiąc o miłości Ojczyzny, jako obowiązku katolickim. Po kazaniu Generał Rydz Śmigły w imieniu Powstańców Śląskich udekorował krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi Weteranów 1863 r. Po wzruszającym akcie dekoracji Weteranów z nieprzebranej rzeszy zebranego ludu wzbił się spontaniczny, potężny okrzyk na cześć Generała Rydza Śmigłego, który zkolei wygłosił niezwykle silne, żołnierskie i tchnące mocą przemówienie, którego główne ustępy poniżej podajemy:

„Gdy tak stoicie tutaj zwartym potężnym murem, to każdy z Was czuje się inny, aniżeli w każdy inny dzień długiego roku. Dlaczego to? Czy dzisiaj inna krew w waszych żyłach? Czy serca w waszej piersi się zmieniły? Nie! w żyłach waszych nie zmie-

niła się krew, a serce bije to samo, a jednak każdy z was, stojąc tu w szeregach, czuje się większym, silniejszym i ważniejszym niż w każdy inny dzień, w czem leży ta tajemnica waszej siły i wielkości? Oto w tem, że dzisiaj w czasie tej uroczystości czujecie się znowu powstańcami — żołnierzami. Oto w tem, że pierś wasza przepełnia się poczuciem zadowolenia, poczuciem dumy z dobrze spełnionego w boju żołnierskiego obowiązku. I niejeden z was napewno mówi sobie:

„Biłem się, by ta ziemia, w której leżą kości moich ojców i dziadków, spowrotem była polska.

Biłem się za sprawę polską i chociaż od owych dni wiele lat upłynęło, chociaż wiele lat zwaliło się ciężarem na me barki, to jednak, na Boga, znowu chwycę za karabin, jeśliby trzeba Polski bronić."

Powstańcy! Dziś Polska nie apeluje do waszych karabinów. Dzisiaj w tej chwili nie ma potrzeby tego, ale chociaż niema potrzeby, chociaż nikomu nie chcemy narzucić wojny, chcąc żyć w pokoju, trzymając silnie to, co do nas należy, to jednak musimy pamiętać, że musimy być tak silni, aby wojna przeciw nam była niebezpieczna i groźna. I wiemy także, że temperatura przyjaźni, lub nieprzyjaźni w życiu międzynarodowem ściśle zależna jest od siły tego państwa, które jest objektem tych afektów. **Więc musimy być państwem silnem, potężnem.** Musimy odrobić to, że zostało zaniedbane w ciągu długich lat niewoli. A czy to jest możliwe? Nim odpowiem na to pytanie, postawię inne jeszcze. Powstańcy! Czy było możliwem, aby Polska, rozdarta i zabrana przez trzy potężne mocarstwa, zrosła się znowu w wolne niepodległe państwo i ażebyście wy po kilkuset latach odłączenia od Niej, do Niej zpowrotem wrócili? Okazuje się, że to było możliwe, bo oto jesteśmy razem, a o ile to było trudniejsze.

Gdybyśmy mogli zwrócić się do całego narodu z następnem zapytaniem: Czy Polska ma dane na to, aby rozwijać się w potędze, jako sprawnie dobrze funkcjonujący organizm państwa, czy wy, Polacy, chcecie być silni, to napewno taksamo, w tej chwili z całej Polski zabrzmiałby głos:

„Tak, chcemy być silni."

Ale w rozwoju naszej siły i potęgi chcemy iść tą drogą, którą sami sobie wybierzemy, **więc niech nikt obcy nie narzuca się nam receptą na szczęście, bo my wiemy, że obca recepta ma na celu obce dobro a nam chodzi o naszą Ojczyznę.** A niech nie liczy na powodzenie lub bezkarność ten, co na obcym żołdzie jest obcym jurgeltnikiem, ani też ten, co na rozhukanym koniu zamętu chciałby usadowić własną ambicję i sprawę.

Powstańcy! W drodze do naszej siły i potęgi czeka nas wielka praca. Jest to droga trudna i twarda. Ale zapytajcie się tych młodych, co obok was stoją, czy oni boją się twardych dróg? Nie! Nie boją się, bo wiedzą, że musimy obcym dotrzymać kroku. Bo my wszyscy chcemy dać Polsce choćby najcięższy wysiłek, aby być z niej dumnymi tak, jak wy jesteście dumni z Waszego wysiłku powstańczego."

Po przemówieniu Generała Rydza Śmigłego i okrzykach na cześć Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta wygłosił również podniosłe przemówienie Pan Wojewoda Śląski Dr. Grażyński.

O godzinie 13.30 rozpoczęła się najwspanialsza część powstańczych uroczystości: defilada organizacyj przed Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych Generałem Rydzem Śmigłym i Reprezentantami Władz, której przyglądały się niezliczone rzesze ludności, która wypełniła chodniki wzdłuż trasy manewrujących do defilady oddziałów. W osobnej trybunie zajęli miejsca Generał Śmigły w otoczeniu P. Wicepremjera inż. Kwiatkowskiego, P. Wojewody Dra Grażyńskiego przybranego w mundur powstańczy, Ks. Biskupa Gawliny, Marszałka Sejmu Śląskiego Grzesika i PP. Wicewojewodów Dra Saloniego i Malhomme'a. Na froncie większej trybuny zajęli miejsca weterani 1863 roku, dalej delegaci różnych organizacyj, w tem delegaci Śląskiego Okręgu Woj. Związku Straży Pożarnych R. P.

Defiladę rozpoczęły oddziały wojska 73 pp., poczem oddziały różnych organizacyj, w tem oddziały straży pożarnych w sile 6 kompanij męskich i 1 kompanja żeńsk. sam. poż., liczące około 1400 osób. Kulminacyjnym pnuktem defilady był przyjazd pancernych samochodów, załogę których stanowili członkowie Związku b. Marynarzy w postawie na baczność, na czele której stał wyprężony słynny dowódca pancerki kapitan Oszek. Ukazały się następnie oddziały, które wyzwoliły Śląsk z jarzma niewoli; prawie 30.000-czna rzesza bohaterów śląskich — powstańcy, w szeregach tych znalazła się piękna banderja konna chorzowian w strojach ludowych. Po powstańcach szli młodzi spadkobiercy ich idei — Ompiacy. Defiladę zamykała kolumna zmotoryzowana: motocykliści, samochody straży pożarnych (14 samochodów), L. O. P. P. i wiele innych. Ogółem przedefilowało około 60 tysięcy ludzi.

Oficjalną delegację Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych RP. stanowili: Wiceprezes Okręgu Kl. Matusiak, Czł. Zarz. Okr. Karol Pacuła, Prezes Zarz. Oddz. Pow. Inż. Serafin, Wiceprezes Oddz. Miejsk. St. Mielczarski, Inspektor Wojewódzki J. Mikuła, Zast. Insp. Wojew. L. Jaroszewski i Instr. Pow. Emanuel Kołek.

Komendantem całości Oddziałów straży pożarnych był kmdt L. Ślązak, dowódcami kompanij byli: I-szej instr. kmdt P. Krawczyk, II-giej kmdt L. Królik, III-ciej kmdt K. Reczek, IV-tej nacz. R. Grabe, V-tej kmdt P. Boronowski, VI-tej nacz. S. Leśniok, Żeńsk. Sam. Poż. dhna Korfantówna, zaś Kolumny Samochodowej instr. kmdt T. Kosterka.

L. J.

Czy istnieje biurokratyzm w strażach pożarnych.

(Ciąg dalszy.)

W poprzednim numerze „Strażaka" z kwietnia podałem książki, które każda Straż powinna prowadzić, oraz sprawozdania i wykazy, które na zasadzie statutu Straż jest zobowiązaną sporządzić raz w roku i wysłać władzy administracji ogólnej lub władzom strażackim.

W niniejszym artykule postaram się udowodnić konieczność prowadzenia wyżej wspomnianych książek oraz wykazów i sprawozdań.

Na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach Straże jako organizacje zarejestrowane mają przywilej zbierania funduszów od społeczeństwa na cele związane z działalnością Straży. Ponieważ pieniądze uzyskane w formie składek członkowskich, subwencyj, z zabaw, darowizn, kwest i t. p. są pieniędzmi społecznemi, wobec tego z każdego grosza musimy się wyliczyć nie tylko, na co ten grosz wydano, ale również musimy udowodnić, czy wydatek był celowy, związany z działalnością Straży i czy był konieczny, oraz na czasie.

Gdyby fundusz, o którym mowa powyżej, był prywatną własnością a nie społeczną, to z gospodarki finansowej Straży nie musianoby się wyliczać i usprawiedliwiać. Ponieważ pamięć ludzka jest słaba, wobec tego do utrwalenia rzeczy dokonanych służą książki, dokumenty i t. p., z których z końcem roku wyciągamy materjał potrzebny do umotywowania zużycia i spotrzebowania pieniędzy społecznych.

Co się tyczy książek strażackich, które należy prowadzić, to podałem je w poprzednim numerze „Strażaka". Obecnie opiszę kolejno ich znaczenie.

1. Książka protokołów posiedzeń Zarządu i Zebrań Walnych służy do zapisywania uchwał, a więc spraw, które należy wykonać w ramach określonych uchwałą powziętą większością głosów przez członków biorących udział w posiedzeniach. Uchwały, decyzje, bezwzględnie muszą być zapisywane, bowiem w razie potrzeby służą one do ustalenia odpowiedzialności.

2. Książka czynności Straży Pożarnej służy do zapisywania wszelkich poczynań oraz prac czynnych członków Straży. Jeżeli ktoś zarzuci Straży bezczynność, to tylko notatkami z tej książki oszczercę będzie można zdemaskować a nawet na zasadzie wyżej wspomnianych notatek takiego będzie można pociągnąć do odpowiedzialności.

Książka powyższa zawiera następujące dane: *A) Ewidencję czynnych członków.* Powyższa ewidencja jest bardzo potrzebna, bowiem jeżeli jest wzorowo prowadzoną, to w razie potrzeby nie trudno będzie z niej sporządzić wykaz do Kasy Strażackiej, lub do Oddziału Powiatowego np. w sprawie wyszkolenia. Na zasadzie tej ewidencji przedstawia się członków do odznaczenia znakami za wysługę lat, względnie do innych odznaczeń.

B) Ewidencję obecności członków Straży na zbiórkach wyszkoleniowych, udział w akcji ratunkowej, w uroczystościach należy i potrzeba prowadzić, aby z końcem roku można było podsumować pilność każdego członka oraz odnośną uwagę odnotować w ewidencji osobowej oraz podać na Walnem Zebraniu członkom Straży do wiadomości. Na zasadzie powyższego Naczelnik Straży ma prawo pochwalić członka lub też zawiesić w czynności, jeżeli jego rubryka wykazuje znaki nieobecności na zbiórkach. Poza tem ta ewidencja jest potrzebna dla organów kontrolujących działalność członków straży, ich zamiłowanie do pracy strażackiej.

C. Ewidencja czynności członków Straży służy do notowania pracy Straży jak odbytych zbiórek wyszkoleniowych, odczytów, popisów, zawodów, odpraw, wyjazdów do pożarów i t. d. Sądzę, że nikt nie zaprzeczy potrzebę prowadzenia wyżej wspomnianej ewidencji, bowiem na podstawie czego z końcem roku Zarząd Straży, a raczej Naczelnik, sporządzi sprawozdanie z działalności, jeżeli nie z notatek w ewidencji czynności. Te notatki są zarazem kontrolą wykonania planu działalno-

ści, bowiem to co Walne Zgromadzenie uchwali do przeprowadzenia, powinno w realizacji odzwierciedlać się w ewidencji pracy Straży. A więc ta ewidencja jest zarazem sprawdzianem planu działalności.

D. Ewidencja sprzętu daje dokładne dane Naczelnikowi co posiada do akcji bojowej Straży. Nie wyobrażam sobie Naczelnika Straży, który dysponuje sprzętem ratowniczym, gaśniczym, bez zapisania w ewidencji. O ile takowej nie posiada, to jakiż może być sprawdzian stanu, który powinien Naczelnik Straży wykazać w każdej chwili. Ponadto wiemy, że sprzęt powinien być podzielony na plutony i sekcje. Podział ten powinien być uwidoczniony w tej ewidencji sprzętu. Tak prowadzona ewidencja ułatwi Naczelnikowi kontrolę gotowości bojowej poszczególnych plutonów, względnie sekcyj. Odwrotnie dowódcy plutonów i sekcyj będą wiedzieć za co odpowiadają i czego powinni pilnować. Przytem zaznaczam, że ewidencja sprzętu nie ma nic wspólnego z inwentarzem, w którym nietylko powinien być zapisany sprzęt pożarniczy, ale wszystkie przedmioty innych działów pracy Straży, a więc urządzenia kancelaryjne, świetlicy, sprzęt do ćwiczeń sportowych, instrumenty muzyczne i t. p.

E. Ewidencja wydanego uzbrojenia i umundurowania również jest potrzebna, bowiem musimy mieć zapisane kto i co otrzymał z magazynu straży, aby w każdej chwili gospodarz Straży mógł się wyliczyć ze stanu uzbrojenia osobistego strażaka oraz umundurowania. Ponadto powyższa ewidencja jest potrzebna w razie zmiany gospodarza, aby nowy gospodarz odbierając inwentarz Straży, wiedział gdzie ekwipunek strażacki znajduje się, gdyż z chwilą przejęcia go, odpowiada za każdy pojedyńczy przedmiot, będący tak w posiadaniu Straży, jak i członków.

3. Najważniejsze księgi Straży są kasowo-rachunkowe. I słusznie, bo w nich zapisuje się pieniądz społeczny. Należy sądzić, że w szeregach naszych nie znajdzie się ani jedna osoba, któraby zaprzeczyła, że książki te nie są potrzebne. O ile w wyjątkowych wypadkach można przebaczyć nieprowadzenie ksiąg organizacyjno-wyszkoleniowych, to przeciwnie co do ksiąg kasowo-rachunkowych w razie nieprowadzenia ich nie należy liczyć na żadne względy i usprawiedliwienia. Tu nikt nie może się tłumaczyć brakiem znajomości prowadzenia ksiąg kasowych, brakiem czasu, gdyż nie chodzi o pieniądz prywatny, ale grosze społeczne, które niekiedy z wielkim trudem są przeznaczane dla Straży lub też z wielką ofiarnością oddawane. Jeżeli chcemy mieć czyste sumienie i być gotowymi w każdej chwili do zdania sprawozdania lub poddania się kontroli, księgi kasowe muszą być bardzo dokładnie prowadzone.

Nie jest to żadna biurokracja, ani też te wszelkie formalności, których wymaga się przy załatwianiu spraw gospodarczych, jak gospodarowanie w ramach budżetu, wydatkowanie pieniędzy na podstawie uchwał, wystawianie pokwitowań, dokonywanie wypłat tylko na zlecenie prezesa i t. p., gdyż co do gospodarki musi być utrzymany daleko idący porządek, aby przez to Straż cieszyła się zawsze jak najlepszą opinją, a tem samem zyskała sobie jak najwięcej zwolenników. Skarbnicy, którzy prowadzą księgi niedokładnie, swe dobre opinje mogą narazić na szwank, bo niech jaka rewizja ujawni braki w książkowości, cała wina spadnie na karb skarbników.

Podobnie ważną księgą jest inwentarzowa, w której jest zapisany cały ruchomy i nieruchomy majątek, a więc dobro ogółu społeczeństwa danej miejscowości.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dział urzędowy.

PODZIĘKOWANIE.

S W. 13.

W sprawie uroczystości w Katowicach w dniu 3 V br.

Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. stwierdza, że Druchny i Druhowie, którzy w dniu 3 maja b. r. przybyli do Katowic na uroczystość 15-lecia III-go powstania, przez Swą dziarską postawę, jednolity wygląd zewnętrzny, oraz karność, przyczynili się w obliczu najwyższych Władz Państwowych do podniesienia powagi Strażactwa Śląskiego.

Za powyższe Zarząd Śl. Okręgu w imieniu służby strażackiej składa serdeczne podziękowanie wszystkim uczestnikom uroczystości. Również tą drogą Zarząd Śl. Okręgu dziękuje wszystkim, którzy ułatwili przybycie członkom straży do Katowic w dniu 3 maja.

Czołem!

Zarząd Śl. Okręgu.

NOMINACJE.

L. A. 7.

Uchwałą Rady Naczelnej z dnia 28 III b. r. niżej wymienieni członkowie Korpusu Technicznego Śl. Okręgu zostali mianowani:

1. Podinspektor Mikuła Józef — inspektorem.
2. Instr. Mikuła Antoni — starszym instruktorem.

RUCH SŁUŻBOWY.

L. A. 7.

Na terenie Śląska nastąpiły następujące przeniesienia:

1. St. instr. Antoni Mikuła z dn. 1 V b. r. objął stałe stanowisko Naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej m. Bielska. Tem samem został zwolniony ze stanowiska instruktora Oddziału Pow. w Bielsku i Cieszynie. Prace instruktora pow. Oddziałów będzie dorywczo pełnił wyżej wym. aż do czasu zaangażowania stałego instruktora, co nastąpi z dniem 1 VII b. r.

2. Do Oddziału Powiatowego w Lublińcu został przydzielony z dn. 1 V b. r. p. o. instr. Alojzy Gasz.

3. Z uwagi na przydział podany w p. 2-gim powyżej asp. W. Gago będzie zajmować stanowisko instr. Oddziału Pow. w Tarnowskich Górach.

L. A. 12. ODZNACZENIA.

Zarząd Główny przyznał ostatnio następujące odznaczenia:

Stopień	Nazwisko i imię	Straż	Powiat
	Złote medale zasługi.		
Prezes Oddz. Pow.	Szkudlarz Stanisław		Katowice-Wieś
Naczelnik	Szczur Ignacy	O. S. P. Bielsko	Bielski
	Srebrne medale zasługi.		
Nacz. Rejon.	Dzida Józef	O. S. P. Czechowice	Bielski
Dow. Plutonu	Niemczyk Karol	O. S. P. Strumień	Bielski
Naczelnik	Sielski Jerzy	O. S. P. Katowice-Ligota	Katowice-Miasto
Dow. Oddziału	Zapora Jan	Kop. O. S. P. Bielszowice	Katowice-Wieś
	Bronzowe medale zasługi.		
Sekretarz	Ciosk Paweł	O. S. P. Jasienica	Bielski
Sierżant	Szlauer Gustaw	O. S. P. Jasienica	Bielski
Dow. Plutonu	Podleśny Jan	O. S. P. Jasienica	Bielski
Dow. Plutonu	Król Paweł	O. S. P. Jasienica	Bielski
Skarbnik	Czupryna Jerzy	O. S. P. Dębowiec	Cieszyn
Dow. oddziału	Sikora Jerzy	O. S. P. Dębowiec	Cieszyn
Naczelnik Rejonu	Lipowczan Józef	O. S. P. Wisła	Cieszyn
Prezes O. S. P.	Maciejiczek Józef	O. S. P. Mnisztwo	Cieszyn
Prezes O. S. P.	Wieczorek Jan	O. S. P. Tychy	Pszczyna
Naczelnik Rejonu	Michalik Ludwik	O. S. P. Bieruń Stary	Pszczyna
Naczelnik O. S. P.	Prauser Alfred	O. S. P. Panewnik	Pszczyna
Członek honorowy	Smołka Leon	O. S. P. Bełsznica	Rybnik
Naczelnik Rejonu	Proske Maksymiljan	O. S. P. Brzezie	Rybnik
Naczelnik Rejonu	Musioł Emil	O. S. P. Pszów	Rybnik
Naczelnik Rejonu	Kominek Szymon	O. S. P. Radlin	Rybnik
Naczelnik Rejonu	Wencel Franciszek	O. S. P. Niewiadom	Rybnik
Naczelnik	Penkała Szczepan	O. S. P. Golejów	Rybnik
Naczelnik Rejonu	Pośpiech Wincenty	O. S. P. Kop. Bielszowice	Katowice-Wieś
Naczelnik	Wilk Antoni	O. S. P. Kop. Bielszowice	Katowice-Wieś
Plutonowy	Kotla Jan	O. S. P. Kop. Bielszowice	Katowice-Wieś
Zast. Naczelnika	Szymeczko Sylwester	O. S. P. Pawłów	Katowice-Wieś
Plutonowy	Kajczuga Maksymiljan	O. S. P. Pawłów	Katowice-Wieś
Gospodarz	Kostka Maksymiljan	O. S. P. Pawłów	Katowice-Wieś
Naczelnik	Saternus Robert	O. S. P. Katowice	Katowice-Miasto
Strażak	Pilniok Józef	Miejska Straż Pożarna	Katowice-Miasto

Przyznane medale można nabyć w biurze Okręgu Śl. za zwrotem kosztów. Legitymacje na prawo noszenia zostaną zainteresowanym wysłane drogą służbową.

OKÓLNIK NR. 65 ŚL. OKRĘGU W SPRAWIE UDZIAŁU W ZAWODACH STRZELECKICH „10 STRZAŁÓW KU CHWALE OJCZYZNY". L. S. W. 36-2.

W myśl terminarza Zawodów Strzeleckich, przewidziane są w maju r. b. propagandowe Zawody Strzeleckie pod hasłem: „10 strzałów ku chwale Ojczyzny".

Nadmieniamy, że zawody te zostaną zorganizowane i przeprowadzone przez Związek Strzelecki, prosimy Zarządy Straży o dołożenie wszelkich starań, by w zawodach tych wzięli jaknajliczniejszy udział członkowie Straży i żeńsk. sł. sam.-poż., by strażactwo mogło wykazać się, że uprawianiem sportu strzeleckiego przygotowuje się do obrony czynnej Ojczyzny.

Po odbyciu powyżej podanych strzelań, prosimy o przesłanie do Oddziału Powiatowego w terminie do dn. 1 VII b. r. sprawozdań cyfrowych, w których podać należy: 1. ilość osób biorących udział w strzelaniach o O. S., 2. ilość zdobytych O. S. w klasach: III, II i I, z wymienieniem po 5 nazwisk tych osób z pośród członków Straży Pożarnych i ż. s. sam.-poż., które uzyskały największą ilość punktów w strzelaniu o kl. III i II, oraz wymienić wszystkie osoby z pośród tychże, które zdobyły O. S. kl. I, zaznaczając w jakiej konkurencji były przeprowadzone strzelania (nazwa strzelań wg. programu strzelań kb. K. S. 1, 2, 3, 4, 5).

Dane powyższe są niezbędne Oddziałom Powiatowym, dla przesłania Okręgowi Wojewódzkiemu, który ze swej strony, po ustaleniu mistrzów Okręgu w strzelaniu, sprawozdania musi złożyć Zarządowi Głównemu.

OKÓLNIK NR. 66 ŚL. OKRĘGU W SPRAWIE UNORMOWANIA KIEROWNICTWA PRAC W. F. I SPORTU STRZELECKIEGO W STRAŻACH POŻARNYCH. L. S. W. 35.

Z uwagi na konieczność racjonalnego prowadzenia prac w. f. i sportu strzeleckiego w Strażach, prosimy Zarządy Straży powierzyć te prace nowemu kierownikowi-przodownikowi, którym może być członek straży, względnie dokooptowana osoba cywilna, posiadająca zamiłowanie do sportu i jakieś kwalifikacje sportowe, choćby nawet niewielkie, a którzy wyrażą zgodę wyjazdu na kurs przodowników w. f. i sportu, organizowany corocznie przez Państw. Ośr. W. F. dla członków Straży.

Wykaz imienny (kartę ewidencyjną) mianowanego przez Zarząd Straży kierownika w. f. i sportu, prosimy przesłać do odnośnego Oddziału Powiatowego z podaniem wieku, zawodu, wykształcenia, ukończonych kursów strażackich i sportowych oraz stosunku do wojska.

OKÓLNIK NR. 67 ŚL. OKRĘGU

W SPRAWIE PRZESZKOLENIA Z GAŚNIC CHEMICZNYCH I PRZYRZĄDÓW PIANOTWÓRCZYCH. L. S. W. 10.

Podaje się do wiadomości, że tut. Okręg urządza jednodniowe przeszkolenia dla oficerów straży z gaśnic chemicznych i przyrządów pianotwórczych w terminach i miejscach jak następuje:

1. W dn. 17 V br. w Tarnowskich Górach dla Oddziałów Powiatowych Tarnowskie Góry i Lubliniec.
2. W dn. 18 V br. w Katowicach (Zawodowa Straż) dla Oddz. Pow. Katowice-Miasto i Katowice-Wieś.
3. W dn. 20 V br. w Rybniku dla Oddz. Pow. Rybnik.
4. W dn. 22 V br. w Hajdukach Wielkich (Zaw. Str. Poż. Huty Batory) dla Oddz. Pow. Świętochłowice i Chorzów.
5. W dn. 23 V br. w Mikołowie dla Oddz. Pow. Pszczyna.
6. W dn. 25 V br. w Bielsku dla Oddz. Pow. Bielsko i Cieszyn.

Wobec powyższego prosimy Straże, a szczególnie miejskie i miejscowości przemysłowych o wydelegowanie odpowiednich oficerów, którzy po ukończeniu przeszkolenia zajęliby się należytą konserwacją gaśnic.

Przeszkolenie to trwać będzie tylko jeden dzień. Warunki przyjęcia na przeszkolenie podadzą odnośne Oddziały Powiatowe.

OKÓLNIK NR. 68 ŚL. OKRĘGU

W SPRAWIE ROCZNYCH SPRAWOZDAŃ Z DZIAŁALNOŚCI STRAŻY ZA ROK 1935-36. L. A. 15-2.

Z uwagi na konieczność sporządzenia przez Oddziały Powiatowe statystyki z całokształtu prac Straży Pożarnych i stanu organizacyjnego tychże, tut. Okręg Wojewódzki opracował formularz tego sprawozdania, który zostanie przesłany Strażom do wypełnienia, wobec czego prosimy Zarządy Straży o dołożenie starań do należytego wypełnienia i przesłania tego formularza do odnośnego Oddziału Powiatowego w najkrótszym czasie.

Inspektor Wojewódzki: (—) *J. Mikuła.*

V. Prezes Okręgu: (—) *Kl. Matusiak.*

PLAN PRAC NA MIESIĄC MAJ.

I. Prace Zarządu Straży Pożarnej.

1. Sporządzić sprawozdanie z działalności na formularzu otrzymanym z Oddziału Powiatowego i przesłać go pod adresem Oddziału w terminie do dn. 1 VI br.
2. Odbyć posiedzenia Zarządu celem omówienia udziału Straży w uroczystości żałobnej w dn. 12 maja br. poświęconej pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. W dniu powyższym przypada pierwsza rocznica zgonu Pierwszego Wodza Narodu. Ponadto omówić prace na miesiąc maj.
3. Zgłosić do Oddz. Pow. referentów wychowania fizycznego.
4. Przeprowadzić kontrolę zaopatrzenia wodnego i uzupełnienia wody przez oczyszczenie sadzawek, doprowadzenie dojazdów do stawów, rzek i t. p.
5. Na wsiach wzmożyć gotowość wyjazdową straży.
6. Przeprowadzić w maju jedną imprezę na cele Straży Pożarnej.
7. Wziąć udział w zawodach strzeleckich „10 strzałów ku chwale Ojczyzny".

II. Prace komendantki jednostki żssp.

8. Przygotować jednostkę do wzięcia udziału w uroczystości św. Florjana. Jeżeli Straż urządza w dniu tym jakieś pokazy, to jednostka żssp. winna także brać w nich czynny udział.
9. O ile w jednostce został przerobiony już całkowicie jakiś przedmiot, to należy zakończyć go egzaminem. O mającym się odbyć egzaminie należy zawiadomić na 10 dni naprzód Oddz. Pow.
10. W związku ze zbliżającym się okresem letnim i częstemi wystąpieniami jednostek żssp. nazewnątrz, należy sprawdzić, czy umundurowanie jednostek jest należyte. W tym celu ktki zarządzą w swych jedn. apele mundurowe, na których sprawdzą stan umundurowania członkiń.
11. Przygotować jednostkę do pokazów w zakresie służby samarytańskiej, pożarniczej, w. f.
12. O ile Straż Poż. ma boisko, to należy dążyć do utworzenia w jednostce zespołu siatkówki.

Z życia zrzeszonego strażactwa.

WAŻNIEJSZE PRACE PRZEPROWADZONE PRZEZ ŚLĄSKI OKRĘG.

Posiedzenie Zarządu Śl. Okręgu.

W dniu 16 kwietnia b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu Śląskiego Okręgu, na którem omówiono udział Strażactwa Śląskiego w uroczystości 15-lecia III-go powstania, która odbyła się w dn. 3 maja br. w Katowicach. Ponadto zatwierdzono budżety i plany działalności wszystkich Oddziałów Powiatowych za wyjątkiem Tarnowskich Gór. Poza powyższem załatwiono 21 spraw bieżących.

Prace terenowe.

Z ważniejszych prac w terenie personel techniczny Zarz. Śl. Okręgu przeprowadził w kwietniu kurs dla posterunku ppoż. oraz egzamin uczestników tego kursu, egzamin kwalifikacyjny I stopnia Straży Pożarnej Koksowni Orzegów, odprawę szefów służby ppoż. w opl. powiatu Świętochłowickiego, egzamin kwalifikacyjny VI stopnia kopalni Giesche w Nikiszowcu, oraz szereg wykładów na kursie III stopnia w Katowicach. Z końcem kwietnia b. r. odbyła się konferencja instruktorów pow. poż., na której omówiono plan prac na m. maj.

NA TERENIE POWIATU BIELSKIEGO.

O. S. P. w Zarzeczu.

Rzadko który rok dawał tut. O. S. P. tyle sposobności do okazania swej sprawności, jak r. b., a szczególnie okres pięciotygodniowy tj. od 11 III do 16 IV. Omal że wszystkie 4 oddziały były w ruchu, coraz to inny.

W dniu 11 III podczas największych roztopów wiosennych zmuszony był wyruszyć nocną porą oddział III „Rykalec" na ratunek płonącej stodoły Kajstury. Konie Wyleżucha, przeł. gminy, tonęły po brzuchy w bagnie, a sikawka osiami osiadała na rozmiękłym gruncie. A tu pożar stodoły w pobliżu domu naglił w obawie o zajęcie się domu i sąsiednich budynków. Z wielkim wysiłkiem koni sikawka nieco uszkodzona stanęła w samą porę, nie pozwalając rozszerzeniu się pożaru. Strażacy, których ze względu na nocną porę i niedostrzeżenie pożaru w innych oddziałach, było niewielu, bo zaledwie jedenastu, musieli pracować z ogromnym wysiłkiem tembardziej, że sikawka, by mogła wydać odpowiednią ilość wody, potrzebuje najmniej 8 ludzi do pompowania.

Wkrótce, bo 14 IV podczas silnego wiatru iskry kominowe wznieciły pożar domu niejakiego Dziendziela „Lapczyka". Na szczęście pożar powstał po 11 godz. przed południem, a że Oddział II jest blisko, wnet samociąż doprowadzono sikawkę. Akcję ratunkową ułatwiała Bajerka dostarczająca poddostatkiem wody. Nic dziwnego, że Policja o akcji ratunkowej wyraziła się jak najpochlebniej. Jeszcze Strażacy nie potrafili nietylko węży wysuszyć, ale i należycie wyczyścić sikawki, gdy już o godz. 21 została powtórnie zaalarmowana do tego samego właściciela, gdyż widocznie iskry przeniosły się na stodółkę i wznieciły pożar po raz drugi w tem samem miejscu.

Widocznie jednak nie było danem Straży spoczywać, bo oto już 15 IV o godz. 23 wielka łuna wywołuje oddział I do akcji. Szczęściem, że wiatru nie było, bo inaczej zanim Straż by zdążyła, już zpewnością byłoby kilka zabudowań w ogniu, tembardziej, że woda nie była zbyt blisko. Tu Strażacy nie mieli wielkiego pola do popisu, ale musieli zmierzyć swoje siły, gdyż obecność 12 strażaków nie była wystarczająca, by bez przerwy ciągnąć wodę.

Tak pierwszy, jak i ostatni pożar jest dowodem, jak Straż pilnie potrzebuje nietylko pompy motorowej, ale także i węża tłocznego. Szczęściem, że przy wszystkich tych pożarach była woda blisko, bo inaczej bez węży tłocznych mogłaby być cała akcja ratunkowa zupełnie sparaliżowana. M.

Sędziwy działacz społeczny na niwie pożarniczej.

50 lat czynnej służby strażackiej odbył Druh Ignacy Szczur, który w dniu 22 kwietnia br. na Walnem Zgromadzeniu Straży Pożarnej w Bielsku na własną prośbę ustąpił ze stanowiska naczelnika straży pożarnej.

Sędziwy ten jubilat jako młody chłopiec wstąpił w szeregi czynnej służby straży pożarnej w Bielsku, gdzie Swoją wrodzoną skromnością, życzliwością, a przedewszystkiem zamiłowaniem do bezinteresownej służby obywatelskiej umiał sobie zjednać serca przełożonych i kolegów strażaków, przeszedł kolejno służbę strażaka szeregowego, dowódcy plutonu, gospodarza, zast. naczelnika, a ostatnio naczelnika straży.

Wieloletni ten działacz pożarniczy przez swą czynną służbę na pożarach uważany jest w okolicy Bielska za jednego z najlepszych taktyków pożarniczych, to też każdy świadomy oficer strażacki chętnie korzystał z Jego fachowych rad.

Śmiertelne wypadki, jakim uległ trzykrotnie na pożarach, nie zniechęciły Go do dalszych poświęceń, dzięki czemu Osoba Jego staje się synonimem strażaka-ochotnika.

W dowód uznania Jego zasług, Związek Straży Pożarnych R. P. nadał Mu ostatnio złoty medal zasługi, a Walne Zgromadzenie Straży Pożarnej nadało Mu dyplom członka honorowego, z dożywotniem prawem noszenia munduru z dystynkcjami naczelnika Straży.

Niech dla młodszego pokolenia strażackiego osoba Druha Naczelnika Ignacego Szczura będzie drogowskazem do uzyskania miana prawego obywatela, a zaś samemu czcigodnemu Jubilatowi życzymy długiego życia w zdrowiu i szczęściu wśród swoich najbliższych z prośbą o zachowanie w miłej pamięci tych, z którymi przez okres wieloletni poświęcał się dla szczytnego hasła „Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego". R.



Ignacy Szczur,
Honorowy Naczelnik O. S. P. Bielsko, odznaczony za 50-letnią działalność złotym medalem zasługi.

NA TERENIE POWIATU CIESZYŃSKIEGO.

O. S. P. Rudnik.

Z szeregu członków O. S. P. w Rudniku wyłonił się w ostatnich zimowych tygodniach zespół ochoczych do odegrania po raz pierwszy sztuki teatralnej p. t. „Miłość strażaka". Żmudna to była praca około wyćwiczenia tego obrazka ludowego. Po licznych próbach pokonano jednak wszystkie trudności. Przedstawienie odegrano w drugie święto Wielkiejnocy. Za trudy i mozoły poniesione około wyćwiczenia tej pierwszej imprezy, oraz za umiejętne reżysowanie dziękuje jak najserdeczniej tą drogą druhowi Wiktorowi Ceglarzowi, miejscowemu kierownikowi szkoły, Zarząd Stowarzyszenia.

O. S. P. Pruchna.

Dnia 17 kwietnia b. r. wybuchł o godzinie 20.30 pożar na strychu budynku, należącego do miejscowych parcelantów dworu pod nazwa „Kilistwo", który dawniej był własnością Komory Cieszyńskiej. W akcji bojowej przeciwpożarowej uczestniczyły Ochotnicze Straże Pożarne z Rudnika i Pruchnej, drużyna Kończyc Małych akcji już nie rozwinęła. Właściciele ponieśli szkodę w wysokości 5.000 zł. Przyczyną pożaru był prawdopodobnie wadliwy komin.

NA TERENIE M. KATOWIC.

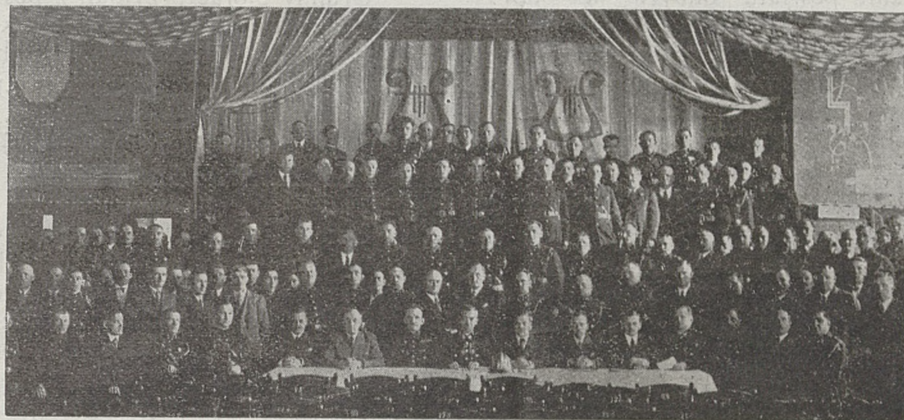
Uzupełniający kurs III-go stopnia.

W miesiącu kwietniu został uruchomiony uzupełniający kurs III-go stopnia przez Oddział miejski i Oddział Powiatowy w Katowicach dla oficerów strażackich, posiadających dawniejsze kursy oficerskie. Kurs odbywał się w Straży Zawodowej m. Katowic popołudniu i obejmował 30 godzin zajęć teoretycznych oraz praktycznych. Komendantem kursu był komendant Zaw. Str. Poż. m. Katowic druh Teodor Kosterka. Na kursie wykładali insp. J. Mikuła, zast. insp. L. Jaroszewski, asp. E. Kolek, naczelnik Krawczyk z kopalni Kleofas. Powyższy kurs ukończyło 52 druhów, przeważnie oficerów m. Katowic oraz powiatu Katowickiego.

stawowy I-go stopnia. Egzamin przed Komisją Egzaminacyjną przed przewodnictwem instr. pow. dh. J. Wypióra złożyło 14 z wynikiem dodatnim, pozostali druhowie staną ponownie do poprawki.

Egzamin z wyszkolenia I. stopnia i posiedzenie zarządu w O. S. P. Mokre.

W dniu 11 marca br. odbył się w O. S. P. Mokre, pow. pszczyński egzamin z wyszkolenia podstawowego w zakresie I stopnia. Komisję egzaminacyjną stanowili: dh. instr. Wypiór jako przewodniczący, dh. nacz. rejonu Klement, dh. nacz. Brzeźniak ze Straży Fabryki Papieru i dh. zast. nacz. Ulfig z Mikołowa, oraz jako ref. wychow. obywatelskiego p. nauczyciel Niemczyk i p. nacz. gminy Siedlaczek. Do egzaminów stawało 16 druhów. Przedmiotem egzaminów były nasamprzód ćwiczenia prakt. musztry formalnej i ćwiczenia ze sprzętem,



Uczestnicy posiedzenia Rady Oddziału Pow. w Rybniku.
Za stołem siedzą Druhowie: Prezes Rady Starosta Wyglenda, Wiceprezes Zarz. Śl. Okr. K. Matusiak, Insp. Okręgu J. Mikuła, Prezes Zarządu Oddz. Pow. Inż. Serafin, oraz członkowie Zarz. Oddz. Pow. w Rybniku.

NA TERENIE POWIATU PSZCZYŃSKIEGO.

Na terenie powiatu pszczyńskiego zorganizowano nowe straże pożarne w miejscowości Międzyrzecze, Miedźna i Jankowice, które to częściowo są już wyposażone w sprzęt oraz umundurowanie.

Z ramienia Oddziału Powiatowego instruktor powiatowy przeprowadził inspekcję względnie lustracje w następujących miejscowościach: Piotrowice, Zarzecze, Podlesie, Ornontowice, Łaziska Średnie i Górne, „Elektro“, Wyry, Orzesze, Panewniki, Paprocany, Tychy, Cielmice, Bieruń Stary, Lignoza, Lędziny, Jaroszowice, Imielin, Hołdunów, Chełm, Międzyrzecze, Jankowice, Studzionka, Łąka, Wisła W., Rudołtowice, Goczałkowice i Śmiłowice. Na podstawie przeprowadzonych lustracyj stwierdzono, że wymienione jednostki są należycie zorganizowane, prowadzą programowe wyszkolenie w stopniu I i coraz więcej rozwijają swoją działalność społeczną.

O. S. P. Rudołtowice.

W czasie od dnia 20 II do dnia 25 IV 1936 roku O. S. P. w Rudołtowicach przeprowadziła kurs podstawowy I-go stopnia. Egzamin przed Komisją Egzaminacyjną pod przewodnictwem instruktora pow. dh. J. Wypiora złożyło 2 z wynikiem celującym, 12 z dobrym i 3 z dostatecznym.

O. S. P. Zakłady Elektro w Łaziskach Górnych.

W zakładach „Elektro“ Łaziska Górne odbył się ostatnio egzamin kwalifikacyjny I-go stopnia, który to złożyło 18 druhów z wynikiem dodatnim.

O. S. P. Goczałkowice-Zdrój.

W czasie od dnia 1 czerwca do dnia 29 marca br. O. S. P. Goczałkowice-Zdrój przeprowadziła kurs pod-

a później wiadomości teoretyczne wszelkich przedmiotów wymaganych instr. o organizacji wyszkolenia. Egzamin dał nast. wyniki: 1 bardzo dobry, 5 dobrych i 10 dostatecznych. Wyszkolenie w straży prowadził dh. nacz. Szafranek.

Po egzaminach i obradach Komisji Egzaminacyjnej, odbyło się posiedzenie zarządu straży, obecnego w pełnym składzie. Po zatwierdzeniu protokółu z ostatniego posiedzenia zarządu, przyjęto opracowany przez nacz. Szafranka b. obszerny plan działalności na rok 1936-37, z którego m. i. na uwagę zasługuje projektowana budowa nowej strażnicy ze schronem gazowym przez powołanie w najbliższych dniach Komitetu Obywatelskiego dla tej sprawy. Wreszcie przyjęto projekt preliminarza budżetowego straży na rok 1936-37 zamykający się po stronie wydatków i dochodów zwyczajnych sumą 1.320 zł. Oba te projekty będą poddane obradom i zatwierdzeniu na Walnem Zgromadzeniu Straży, którego termin ustalono na dzień 29 marca br.

Straż przeprowadza obecnie (do 3 maja) dla członków i gości. strzelanie o nagrody, z wiatrówek i broni małokalibrowej. Zysk z tej imprezy zarząd przeznacza wyłącznie na kupno sprzętu przeciwpożarowego.

NA TERENIE POWIATU RYBNICKIEGO.

Kurs w Wodzisławiu.

W czasie od 25 III do 2 IV odbył się kurs I i II stopnia w Wodzisławiu. Uczestników na kursie było 26. Wykładowcami byli: zast. insp. L. Jaroszewski, Wł. Skura i Proske Maksymiljan. W wyniku egzaminu przeprowadzonego przez komisję egzaminacyjną pod przewodnictwem insp. Wojew. J. Mikuły — złożyło egzamin w II stopniu 16 uczestników, w I st. 10.

Kurs w Rzuchowie.

W czasie od 23 IV do 1 V przeprowadzono kurs I i II stopnia w Rzuchowie. Na kursie było uczestników 22. W wyniku przeprowadzonego egzaminu zdało z II st. 16 uczestników, a z I st. 6.

Egzaminy kwalifikacyjne I stopnia.

Egzaminy z zakresu wyszkolenia I stopnia zostały przeprowadzone w O. S. P. Czernica, Kopalnia Ema, Raszczyce.

Z życia i prac samarytanek.

ODPRAWY W ŻSSP.

W dniu 29 marca w Katowicach dla powiatów: katowickiego, Katowice-Miasto, świętochłowickiego, tarnogórskiego i pszczyńskiego, a w dn. 5 kwietnia w Rybniku dla terenu tamt. powiatu odbyły się odprawy k-tek i zast. jednostek żssp.

Na odprawach powyższych uczestniczyło ogółem 29 druhen z 23 jedn. żssp., oraz 12 członków Zarządów Straży. Na odprawie w Katowicach obecny był dh. Inspektor Wojewódzki J. Mikuła oraz instr. pow. T. Kosterka i E. Kołek, — w Rybniku prezes Oddziału Powiatowego dh. inż. J. Serafin i instr. pow. W. Skura. Odprawy przeprowadziła referentka żssp. o-gu.



Odprawa komendantek j. żssp. powiatu Katowice-Miasto i Wieś, Świętochłowice, Pszczyna, odbyta w Katowicach w dn. 29 III 1936.

Na podstawie składanych przez k-tki sprawozdań stwierdzono, że stan organizacyjny znacznie się w jednostkach polepszył, a wyszkolenie w wielu już jednostkach prowadzone jest systematycznie i planowo. Jednostki żssp. szkolą się przedewszystkiem w służbie samarytańskiej, sł. wewnętrznej i mustrze — w kilku jednostkach odbyły się już egzaminy częściowe z przerobionych przedmiotów. Na odprawach ustalono także plan pracy jedn. żssp. na najbliższy okres, oraz załatwiono szereg spraw bieżących. Najwięcej spotykane trudności w pracy jedn. żssp. to brak sprzętu samarytańskiego i odpowiednio wyszkolonych k-tek i funkcyjnych.

SAMARYTANKI SIĘ SZKOLĄ.

W rejonie II-gim pow. cieszyńskiego patrole żssp. przy Strażach Pożarnych: Boguszowice, Brzezówka, Kaczyce, Pogwizdów rozpoczęły w dn. 8 grudnia ub. r. z inicjatywy dha Naczelnika rejonu wyszkolenie w st. pierwszym sam.-poż. Na wykłady, które odbywają się kolejno w siedzibach poszczególnych patroli, przybywają druhny z sąsiednich placówek żssp. w odległości 4—6 km. Wykłady odbywają się co dwa tygodnie po cztery godziny — obejmują one ze służby samarytańskiej: ratownictwo w nagłych wypadkach, anatomję, fizjologję i higjenę, oraz służbę wewnętrzną i musztrę.



Druhny biorąc przykład z poświęcenia wykładowców, tem chętniej i gorliwiej się szkolą, by w potrzebie stanąć gotowe do spełnienia swego obowiązku.

KURS I-go ST. SAM.-POŻ.

W dniu 6 maja rozpoczyna się kurs I-go stopnia samarytańsko-pożarniczy dla kandydatek na komendantki i funkcyjne jednostek żssp. z terenu Górnego Śląska.

Kursistki będą skoszarowane w domu sypialnianym kopalni „Giesche". Kurs trwać będzie 14 dni — zakończenie kursu odbędzie się w dniu 19 maja. Zajęcia na kursie obejmują wykłady i ćwiczenia z zakresu służby samarytańskiej, pożarniczej, obrony przeciwgazowej, prac kulturalno-oświatowych i t. d. Komendantką kursu jest referentka żssp. o-gu asp. A. Małgowska.

NOWE JEDNOSTKI ŻSSP.

W miesiącu kwietniu powstały następujące jednostki żssp.:

w dn. 2 IV br. przy O. S. P. w Bielsku w ilości 17 członkiń;

w dn. 19 IV br. przy O. S. P. Ustroń-Gmina w ilości 15 członkiń;

w dn. 20 IV b. r. przy O. S. P. Ustroń-Fabryka, w ilości 18 członkiń;

w dn. 22 IV b. r. przy O. S. P. w Szopienicach w ilości 12 członkiń;

w dn. 23 IV b. r. przy O. S. P. w Bielszowicach w ilości 12 członkiń;

w dn. 28 IV b. r. przy O. S. P. w Wodzisławiu w ilości 14 członkiń.

Różne wiadomości.

OD REDAKCJI.

Druhowi st. instr. A. Mikule życzymy na nowem stanowisku strażackiem powodzenia w pracy pożarniczej dla dobra obywateli m. Bielska. Życzymy mu, aby Straż Bielska pod jego kierownictwem technicznem stanęła jak najwyżej na poziomie swego zadania.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

W niedzielę, dnia 29 marca b. r. odbył się w Kończycach Wielkich pogrzeb ś. p. Karola Gabzdyla z Rudnika, l. d. 17; pierwszego druha w roku 1932 założonej Ochotniczej Straży Pożarnej. Nieboszczyk wywiązywał się zawsze należycie ze swego zadania, był on bowiem gorliwym, pilnym i sumiennym czynnym członkiem naszej placówki. W pogrzebie uczestniczyła niezwykła ilość ludności. Osieroceni druhowie w uznaniu zasług Zmarłego tak około założenia ich Komórki, jak i przy budowie strażnicy, postarali się na własny koszt o kapelę, wywiązując się przynajmniej w ten sposób w oddaniu Jemu ostatniej przysługi. Odpoczywaj w pokoju!

Komitet Redakcyjny stanowią: Mikuła A., Pacuła K., Rzeźniczek M., Suchoń W. i Wallis S. — Nakładem Okręgu Śląskiego Związku Straży Pożarnych R. P. — Redaktor odpow.: A. Mikuła. — Drukarnia „Dziedzictwa" w Cieszynie.